

Inauguracja Projektu Archiwa Rodzinne Niepodległej

22 sierpnia 2019 r. w dniu 99. rocznicy bitwy o Białystok żołnierzy polskich z wojskami bolszewickimi Archiwum Państwowe w Białymstoku zaprezentowało projekt Archiwa Rodzinne Niepodległej, który jest realizowany w ramach Programu Wieloletniego „Niepodległa”. Obchody stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości to świetna okazja, aby zajrzeć do rodzinnych dokumentów sprzed wieku. Jednym z założeń projektu Archiwa Rodzinne Niepodległej jest zachęcenie mieszkańców Białegostoku i województwa podlaskiego do udostępniania dokumentów związanych z odzyskaniem przez Polskę wolności. Można przekazać oryginały, albo przekazać je do skanowania. W zamian archiwa oferują fachową pomoc przy ich opisywaniu i zabezpieczeniu. **Dla wszystkich zainteresowanych został otwarty punkt konsultacyjny, gdzie można dowiedzieć się jak tworzyć i pielęgnować archiwa rodzinne.**

Na inaugurację Projektu przybyło około 50 osób, w tym m. in.: Stanisław Derehajtło – wicemarszałek województwa Podlaskiego, płk Mariusz Zawadzki -zastępca szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Białymstoku, major Rafał Dyśko – zastępca komendanta 25 wojskowego Oddziału Gospodarczego, dr hab. Piotr Kardela – dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku, dr hab. Krzysztof Sychowicz – naczelnik Referatu Naukowego IPN Oddział w Białymstoku, Eugenia Kula – prezes Koła Żołnierzy 10 Pułku Ułanów Litewskich i ich Rodzin, Danuta Dawdo, Maria Jędryczek, Zbigniew Łopianecki – członkowie Koła Żołnierzy 10 Pułku Ułanów i ich Rodzin, wachmistrz Zdzisław Pruszyński – zastępca komendanta Szwadronu Kawalerii im. 10 pułku Ułanów Litewskich oraz ułani i członkinie sekcji żeńskiej, Waldemar Kiljanek – prezes Zarządu Okręgowego Inwalidów Wojennych w Białymstoku, Jerzy Bołtuć – prezes Podlaskiego Stowarzyszenia Pamięci Zesłańców Sybiru, Anna i Cezary Wonszewiczowie z Grupy Rekonstrukcyjnej Historycznej „Policja Państwowa 39”, pracownicy Archiwum, muzeów i innych współpracujących instytucji.

Gości powitał dr Marek Kietliński - dyrektor Archiwum Państwowego w Białymstoku. Następnie Urszula Siłkowska - pracownica Archiwum Państwowego w Białymstoku, która koordynuje przedmiotowy Projekt zapoznała zgromadzonych gości z dziejami 10 Pułku Ułanów Litewskich. Przedstawiła również sylwetki osób, które przekazały pamiątki. Następnie Marek Kietliński podziękował darczyńcom wręczając okolicznościowe dyplomy i publikację prezentującą dzieje Archiwum. Jak zadbać o domowe archiwum, należycie dokumenty w warunkach domowych i je przechowywać opowiedziała Ewa Wróblewska - konserwator archiwalny. Po zakończonej konferencji Marek Kietliński oprowadził gości po budynku Archiwum, podkreślając, iż przekazywane dokumenty będą przechowywane w optymalnych warunkach.

Spotkanie w dniu 22 sierpnia było ważnym dniem dla Archiwum Państwowego w Białymstoku. Dzięki niemu zasób Archiwum powiększył się o unikatowe pamiątki po ułanach z białostockiego garnizonu, służących w 10 Pułku Ułanów Litewskich, który został sformowany w listopadzie 1918 r. w majątku Pietkowo koło Łap. Odegrał on ważną rolę w czasie odzyskania przez Białystok suwerenności w okresie wojny polsko-bolszewickiej. Później otrzymał także nieoficjalnie nazwę „Litewskich”, ponieważ składał się z oficerów i szeregowych pochodzących głównie z dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Pułk stacjonował w Białymstoku od 1922 r. aż do wybuchu II wojny światowej. Odgrywał ogromną rolę w życiu kulturalnym i obyczajowym międzywojennego Białegostoku. Konne defilady wojskowe, wyjazdy na manewry, życie koszarowe tworzyło specyficzny piękny klimat tamtych lat. Żołnierze 10 Pułku walczyli w kampanii wrześniowej, a po utracie niepodległości wielu z nich zaangażowało się w konspiracji.

Nieocenione są materiały przekazane przez Koło Żołnierzy 10 Pułku Ułanów Litewskich i ich Rodzin, którego prezesem jest pani Eugenia Kula, córka podoficera 10 Pułku. Nieformalnie założone już około 1985 r. Koło 10 Pułku Ułanów Litewskich i ich Rodzin dzięki ogromie pracy pani Eugenii, zajmuje się podtrzymywaniem tradycji i pamięci o ułanach z Białegostoku. Przez lata swojej działalności, pani Eugenia odszukiwała miejsca pamięci oraz zapomniane groby poległych ułanów, zbierała informacje, zdjęcia i akty - pamiątki po ułanach. Dzięki kontaktom z dowództwem 18 Pułku Rozpoznawczego, kultywującego pamięć jednostek przedwojennych oraz mieszczącego się w koszarach 10 Pułku przy ul. Kawaleryjskiej w Białymstoku, Święto Pułkowe jest uroczystie obchodzone w asyście wojskowej na tych samych placach manewrowych co przed wojną, w obecności władz miejskich i wojewódzkich.

Przekazane pamiątki rodzinne dokumenty i fotografie to unikaty - wynik wieloletnich prac pani Eugenii, nawiązywania kontaktów z kombatantami, przebywającymi na emigracji i wielu miastach Polski. Wielu z nich niestety już odeszło. Dlatego przekazane materiały są tak cenne dla historii wojennej Białegostoku i regionu. Przekazane zostały również bardzo cenne fotografie i pamiątki działalności Koła Żołnierzy 10 Pułku Ułanów Litewskich i ich Rodzin.

Kolejną osobą, która zasługuje na szczególne wyróżnienie jest pani Maria Jędryczek, córka starszego wachmistrza Feliksa Jędryczka, również z 10 Pułku Ułanów Litewskich. Pani Maria już od końca II wojny światowej kultywowała pamięć o ułanach 10 Pułku Ułanów Litewskich. To w rodzinnym domu państwa Jędryczek spotykali się weterani walk o Polskę oraz początkowo odbywał się poczęstunek podczas (jeszcze nieformalnych) obchodów Święta Pułkowego - zawsze w niedzielę po 8 maja, czyli rocznicy dotarcia 10 PUŁ do Dniepru podczas wojny polsko-bolszewickiej.

Ojciec pani Marii, starszy wachmistrz Feliks Jędryczek to bohater, który już w 1918 r. uczestniczył w walkach niepodległościowych i rozbrajaniu Niemców okupujących ziemie polskie. W 1919 r. jako młody chłopak wstąpił do wojska, do kawalerii i został przydzielony do 10 Pułku. Wyruszył z rodzinnej Częstochowy do okolic Pietkowa koło Łap, gdzie 10 Pułk był formowany. Po krótkim szkoleniu został wysłany na front wojny polsko-bolszewickiej. Następnie służył w garnizonie miasta Białystok, a w 25 sierpnia 1939 r. wraz z innymi ułanami 10 PUŁ wyruszył z białostockich koszar na wojnę. Walczył podczas całej kampanii wrześniowej, po wyjściu z niewoli niemieckiej, powrócił do Białegostoku, gdzie w czasie okupacji walczył w szeregach Armii Krajowej.

Pani Maria przekazała do Archiwum pamiątki po swoim ojcu, bardzo cenne zdjęcia oraz dokumenty, np. unikatowe oryginalne rozkazy dzienne dowództwa 10 Pułku czy wydruk partytury na orkiestrę dętą marszu pułkowego, przywiezioną do Polski z Londynu.

Kultywowaniem tradycji 10 Pułku Ułanów Litewskich zajmuje się również Szwadron Kawalerii im. 10 Pułku, który do naszego zasobu podarował skany dokumentów i zdjęć - pamiątek po ułanie Józefie Gładziku. Skany te będą również cennie służyły naszym użytkownikom, badaczom i miłośnikom kawalerii i historii wojskowości. Wśród zeskanowanych są świadectwa przebiegu służby ułana Gładzika, dyplomy i odznaczenia, fotografie rodzinne oraz fotografie życia codziennego, koszarowego i wojskowego ułanów.

Jednym z założeń projektu Archiwa Rodzinne Niepodległej zachęcenie mieszkańców Białegostoku i województwa podlaskiego do udostępniania dokumentów związanych z odzyskaniem przez Polskę wolności. Można przekazać oryginały, albo przekazać je do skanowania. W zamian archiwa oferują fachową pomoc przy ich opisywaniu i zabezpieczeniu. **Dla wszystkich zainteresowanych został otwarty punkt konsultacyjny, gdzie można dowiedzieć się jak tworzyć i pielęgnować archiwa rodzinne.**